

Zamki Białorusi

mgr Darya Harshkova



**Przypomnienie dla
podróżników:
zasady wjazdu na teren
ruchu bezwizowego
„Brest – Grodno”:**



Wjazd na Białoruś

WJEŹDŹAJĄCY obcokrajowcy na terytorium RB powinni posiadać:

- ważny paszport lub inny dokument tożsamości przeznaczony do dokonania wyjazdu za granicę;
- dokument uprawniający cudzoziemców do zwiedzania parku "Kanał Augustowski";
- pieniądze: na każdy dzień pobytu należy posiadać środki pieniężne w walucie lub w rublach białoruskich o równowartości nie mniej niż 2 kwoty bazowe (BYN 42= 23 zł);
- polisę ubezpieczeniową.
- Uwaga turyści podróżujący samochodami: **Elektroniczny system poboru opłat za przejazd "BelToll"** w Republice Białorusi.



**Zamki Białorusi są
żywymi świadkami
minionej epoki,
symbolami historii i
zabytkami architektury.**



W całym kraju zbudowano kilkadziesiąt zamków, jednak nie wszystkie przetrwały do dziś. Wiele zamków jest już przebudowanych, niektóre czekają na swoją kolej, ale na pewno zasługują na uwagę.



Najpierw odwiedzimy klasztor w pobliżu zamku Holszańskiego.



Co może być bardziej interesującym dla miłośników mistycyzmu i tajemnic niż średniowieczne zamki? Oczywiście, zamki z duchami! Uważasz się za sceptyka i nie wierzysz w legendy o duchach? Być może ta opowieść o najbardziej tajemniczych i mistycznych miejscach na Białorusi sprawi, że zweryfikujesz swoje poglądy.

Spoczywający w ruinach zamek, położony w Oszmiańskiej dzielnicy RB, jest uważany za jedno z najbardziej mistycznych i tajemniczych miejsc naszego kraju.

Jednak najbardziej tajemnicza i mocna jest historia, nie związana z samym zamkiem, ale z małym klasztorem położonym obok niego.



Jak głosi legenda, podkanclerz BP Paweł Stefan Sapieha nakazał swoim podopiecznym budowę klasztoru w jak najkrótszym czasie. Za wykonanie zadania budowniczym obiecano poważne wynagrodzenie, a ci podjęli się pracy z podwójną starannością. Budowniczowie spieszyli się, ale w momencie, gdy praca była już blisko zakończenia, jedna ze ścian nagle zawaliła się. Nie myśląc długo, murarze odbudowali mur ponownie, ale nie minęło kilka dni, odkąd znów się zawalił. Tak się to działo w kółko. I żadne sztuczki budowlane nie pozwoliły na nadanie ścianie niezbędnej wytrzymałości.



Murarze byli zrozpaczeni. Jednak pewnej jesiennej nocy "na ratunek" przyszedł im nieznany starzec, który powiedział budowniczym, że dla stabilności murów Świątynia potrzebuje ludzkiej ofiary.

Pierwsza koło niedokończonego klasztoru pojawiła się młoda żona najmłodszego murarza. I to właśnie ją budowniczowie zamurowali w murze klasztornym.

Po tak okrutnym uczynku, świątynia została pomyślnie ukończona i bezpiecznie przetrwała do naszych czasów.

Być może opowieść o nieszczęśliwej dziewczynie i chciwych budowniczych klasztoru pozostałaby po prostu jedną z legend Białorusi, gdyby w 1995 roku w budynku nie rozpoczęły się prace konserwatorskie. Po rozebraniu jednego z murów klasztornych naukowcy odkryli pod nim szkielet młodej kobiety, która zginęła w wyniku gwałtownej śmierci.

Kuratorka prac poprosiła dwóch miejscowych budowniczych o pochowanie kości na cmentarzu, a nad grobem kazała ustawić krzyż. Jednak budowniczowie, którzy zdemontowali mur zaczęli umierać w tajemniczych okolicznościach. Miejsca pochówku starożytnych kości i szczątków zmarłej kobiety nie udało się więcej nikomu znaleźć.



Zamek w Nieświeżu.



Najbardziej liryczna i zarazem jedna z najbardziej tajemniczych legend Białorusi związana jest z zamkiem Nieświeskim i jego dawnymi właścicielami – Barbarą Radziwiłł i jej ukochanym — królem Zygmuntem Augustem.

Romans dwojga ludzi rozpoczął się jeszcze zanim Zygmunt wstąpił na tron Rzeczypospolitej. Jednak to właśnie jego koronacja stała się punktem wyjścia do serii tragicznych wydarzeń związanych z życiem zakochanej pary.



Mianowicie - jeszcze przed koronacją Barbara i Zygmunt pobrali się potajemnie. O ich związku wiedziało wielu, jednak sam fakt ujrzał światło dzienne dopiero wtedy, gdy królowa matka Bona Sforza postanowiła wydać syna za jedną z zamorskich księżniczek. W tym momencie młoda Barbara Radziwiłł i zaczęła ingerować w plany wyniosłej i apodyktycznej teściowej. W końcu wkrótce młoda królowna została otruta we własnej komnacie. Mordercy białoruskiej piękności nigdy nie znaleziono.





Zrozpaczony król nie pogodził się ze stratą ukochanej. Zygmunt August zaprosił do pałacu potężnego czarnoksiężnika Twardowskiego, postanawiając z jego pomocą przywołać ducha zmarłej żony. Sesja spirytyzmu zakończyła się sukcesem. Jednak w tym samym momencie, gdy w komnacie zamku pojawił się duch Barbary Radziwiłł, król zaniedbał uprzedzenia czarnoksiężnika, rzucając się do ukochanej, próbując ją przytulić. W wyniku tego łańcuch operacji spirytystycznych został zakłócony, a duch Barbary Radziwiłł na zawsze pozostał w murach Nieświeskiego zamku.

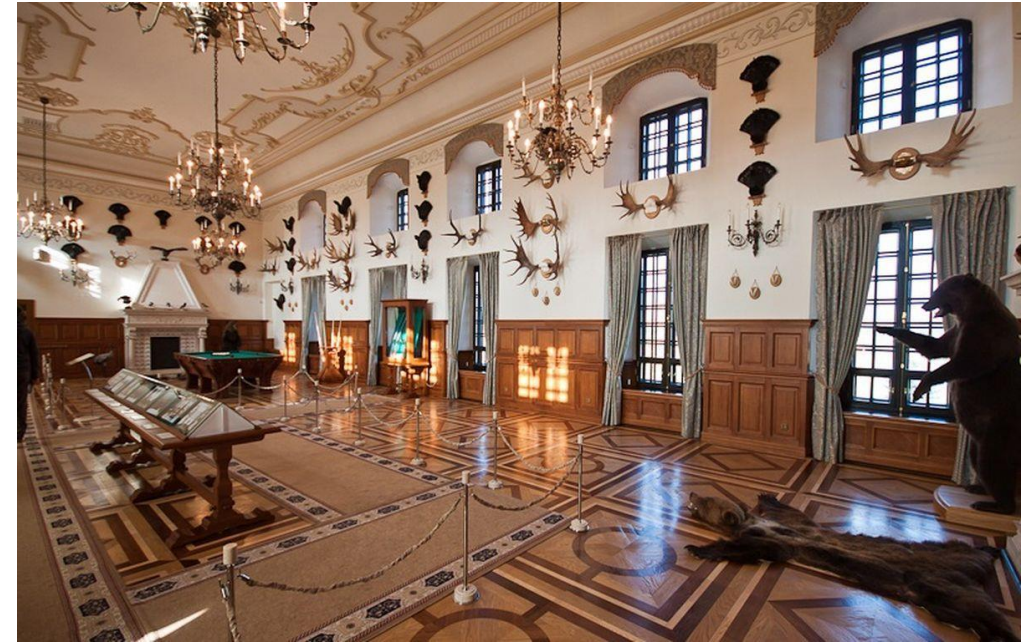


Jego bogata historia, piękna architektura, kompleks parkowy, starannie odrestaurowane zabytkowe budynki przekształciły ten obiekt w historyczne i kulturalne centrum nie tylko Białorusi, ale i całej Europy - jest on zawsze jest pełen turystów z całego świata. W 2005 roku kompleks pałacowo-zamkowy został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Zamek w Nieświeżu - kompleks pałacowo-zamkowy położony w pobliżu małego białoruskiego miasteczka Nieśwież, 120 km od Mińska (tylko około 2 godzin jazdy samochodem), nie bez powodu nazywany jest perłą białoruskiej architektury średniowiecza.



O luksusie i bogactwie wewnątrz, a także niezliczonych skarbach Radziwiłłów krążyły legendy. Według jednej z nich, w kryjówkach zamku przechowywano rodowy skarb liczony na setki pudów (1 pud = 16,38 kg) kosztowności, który był uzupełniany przez wiele stuleci. Właściciele nie mieli prawa ani sprzedać, ani wywieźć go z terenu Nieświeża nawet w najgroźniejszych czasach wojennych.



Zamek w Mirze



Budowę zamku rozpoczął na przełomie XV i XVI wieku, w stylu gotyckim starosta brzeski i kowieński Jerzy Illinicz. Około 1568 mirski zamek na mocy testamentu wnuka Jerzego Illinicza przeszedł w ręce książąt Radziwiłłów, którzy przebudowali go w stylu renesansowym. Wzdłuż wschodnich i północnych ścian zamku powstał pałac. Gipsowe fasady zostały udekorowane wapiennymi portalami, płytami, balkonami i gankami.

W 2000 roku zamek został wpisany na Listę światowego dziedzictwa UNESCO, w związku z czym zaczęto jego rewaloryzację i odbudowę. Przy tej okazji z trzech stron zamku zrekonstruowano ziemne fortyfikacje bastionowe.



Istnieje legenda o podziemnym tunelu, którym rzekomo mogły jeździć nawet powozy, łączącym zamek w Mirze z odległym w linii prostej o ponad 25 km innym radziwiłłowskim zamkiem i pałacem w Nieświeżu. Badania archeologiczne tego nie potwierdziły, ale sam fakt, że narodziła się taka legenda świadczy, jak wysoko oceniano możliwości i bogactwo tego rodu.

Pod koniec XVI wieku zamek stał się własnością księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła zwanego “Sierotką”. W rękach potężnego magnackiego rodu Radziwiłłów pozostał przez trzy stulecia.



W magnacką rezydencję, z salami: paradną, balową, galerią portretów i podobnymi, przekształcił zamek, po jego odbudowie, dopiero w latach 30-tych XVIII w. Michał Kazimierz Radziwiłł – „Rybeńka”. Za jego czasów powstał też Ogród Włoski z oranżerią z egzotycznymi roślinami. Jego syn, ks. Karol Stanisław Radziwiłł – „Panie Kochanku” urządzał w zamku bale, a w okolicznych lasach głośne polowania, między innymi z udziałem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.



Losy zamku były burzliwe na przestrzeni wieków, kilkukrotnie ulegał dewastacji i kilkukrotnie go odnawiano. Podczas II wojny światowej Niemcy na zamku utworzyli getto, w którym przetrzymywano miejscowych Żydów.

Pałac Rumiancewych-Paskiewiczów

Pałac i otaczający go wspaniały park to najlepsza dekoracja Homla. Katarzyna II podarowała Homel dowódcy Rumiancewowi, zwycięzcy Turków, i on rozpoczął tu budowę.



Kaplica -
grobowiec
Paskiewiczów
wygląda jak
bajkowy
domek.





Centralna część pałacu jest zabytkiem architektury z końca XVIII w., Wieżę dobudowano później.

Pałac spalony przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej, został odbudowany w socrealistycznym „smaczku”, który, pomimo prac renowacyjnych, widoczny jest do dziś.

Dwór Łoszycki



Jeśli przyjdziecie do Mińska tylko na kilka dni i nie będziecie mieli czasu na zwiedzanie innych miejsc, poświęćcie czas, aby odwiedzić przynajmniej mały drewniany pałac, który znajduje się w dworku Łoszyckim na obrzeżach Mińska. Wiosną 2015 roku dwór ten został otwarty dla zwiedzających po wieloletniej renowacji jako muzeum historii i życia byłych właścicieli dworu: hrabiów Pruszyńskich i Lubańskich. Wnętrze nie świeci złotem i luksusem, ale przyciąga komfortem. Przy odrobinie szczęścia zobaczycie tam duchy Białej Panny i Białego Konia. Łoszycki zespół dworsko-parkowy w Mińsku - to jeden z najpiękniejszych parków stolicy Białorusi, rozmieszczony w południowej części miasta, w dzielnicy Łoszyca. Znajdują się tu stary folwarczny kompleks, naokoło którego w odpowiednim czasie kształtował się park. Łoszycki park rozmieszczony brzegiem rzeki Świsłocz i ma ok. 100 ha. W południowej części parku jest nieduży sztuczny zbiornik wodny, utworzony na małej rzeczce Łoszyca, która w tym miejscu wpada w rzekę Świsłocz.



Najsłynniejszy duch w Mińsku mieszka właśnie w tym parku. w zacienionych alejkach parku można do dziś spotkać ducha Evstafia Lubanskiego i jego żony Jadwigi. Pani Jadwiga była znacznie młodsza od swojego męża i na jednym z wesel poznała pięknego, ale biednego młodego człowieka, w którym zakochała się. Nie wiadomo czy dlatego, że w Mińsku plotkowano o jej niewierności, czy dlatego, że dziewczyna spodziewała się dziecka swojego kochanka - Jadwiga pewnej nocy poszła ścieżką do rzeki (droga ta jest zachowana), wypłynęła łodzią na środek rzeki i tam utopiła się.

Pałac Kozieli - Poklewskich



Alfons Kozieli - Poklewski inwestował znaczne sumy w działalność społeczną, zwłaszcza na rzecz licznej na Syberii społeczności Polaków. Założył kilkadziesiąt żłobków, szpitali, jadłodajni, szkół, m.in. bezpłatną jadłodajnię dla ubogich w Tobolsku w 1868, pomagającą głównie zesłańcom (w tym z powstania styczniowego) i sierociniec w Omsku.





Alfons Koziell - Poklewski inwestował także w górnictwo oraz przemysł. Był właścicielem kilku kopalń złota i srebra, a w latach 1878–1882 dzierżawił jedną z największych w Rosji kopalń szmaragdów na Uralu. Należały do niego również zakłady metalurgiczne w Chołunicy. Jako pierwszy w Rosji otworzył fabrykę fosforu, jego zakład produkcji szkła pokrywał połowę zapotrzebowania na szyby i naczynia szklane w Syberii Zachodniej, a zbudowany w 1866 r. nowoczesny, wielki młyn parowy uczynił z Koziell - Poklewskiego największego producenta produktów mącznych w tym rejonie.



Niesamowity, niezwykle piękny pałac Koziell
- Poklewskich

w Czerwonym Brzegu - to jedyny białoruski
Dwór, w którego wystroju wykorzystano
styl neomaurycki ("Alhambra").

Pałac został zbudowany pod koniec
XIX wieku i na szczęście jest dobrze
zachowany, oszczędzony przez wojny
i barbarzyńców.

Renowacja wnętrza zakończyła się w 2015
roku, od tego czasu pałac można zwiedzać.





Pałac Pustowskich

Z pałacem Pustowskich wiąże się wiele legend: o sali paradnej ze szklaną podłogą, pod którą pływały ryby; o lwie domowym, którego w nocy wypuszczano na spacer po zamku dla ochrony przed złodziejami, o podziemnym tunelu między Pałacem Kosrowskim a rezydencją Sapiehów w Rózanach. Podczas I wojny światowej kompleks pałacowy został zdewastowany i splądrowany.

W okresie polskim (1920-1939) zamek odbudowano, ale został ponownie spalony przez miejscowych partyzantów w lipcu 1944 roku. W 2008 roku rozpoczęto renowację pałacu. Konserwatorzy obiecują przywrócić zarówno ogrody, jak i kolorowe pokoje.



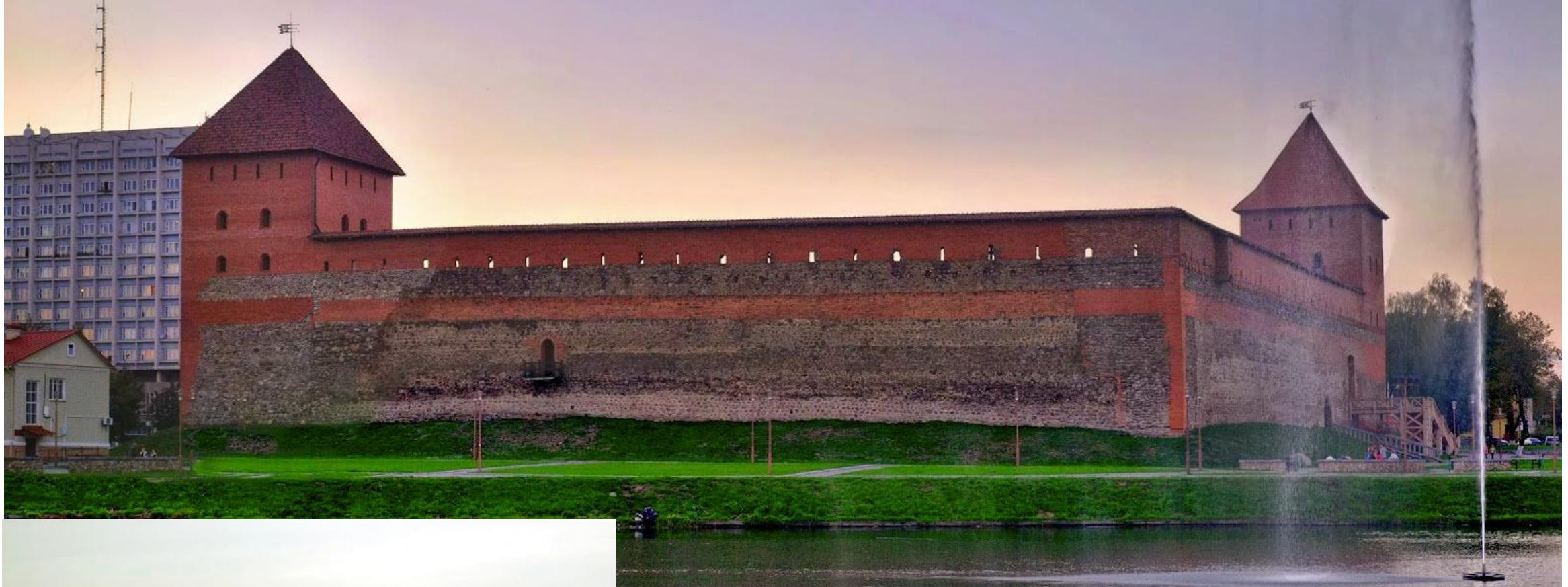
Pałac wybudowano w stylu neogotyckim, który to styl był formą protestu przeciwko narzucanej przez carską Rosję ideologii i sztuce. W 1838 roku budowę, wg projektu Franciszka Jaszczolda i Władysława Marconiego, rozpoczął Kazimierz Pusłowski, który zbił majątek na produkcji dywanów. Budowę dokończył jego syn – Wandalin, który był wielkim miłośnikiem sztuki i romantykiem. Pusłowski tak bardzo kochał swoją żonę, że spełniał każdy jej kaprys np. latem usypano jej w parku góry z soli, żeby mogła jeździć na ulubionych saniach, a dodać trzeba, że sól była wówczas bardzo droga.



Zamek w Lidzie

Lida to niewielkie miasto w północno zachodniej Białorusi, położone nad rzeką Lidzieją (lewy dopływ Dzitwy) w pobliżu litewskiej granicy. Jednym z ciekawszych jego zabytków są usytuowane nad brzegiem rzeki na sztucznie utworzonym pagórku pozostałości średniowiecznego zamku. Jego początki sięgają pierwszej połowy XIV wieku wzniesiona została tu pierwsza warownia. Inicjatorem budowy zamku był ówczesny książę litewski Giedymin (1275-1341).

Nowa twierdza miała stanowić kluczowe wzmocnienie na linii obronnej tworzonej przez zamki Nowogródek-Krewa-Miedniki-Troki. Po śmierci Giedymina warownia przeszła w ręce jego syna Olgierda, a następnie zamek przejął jego wnuk Władysław Jagiełło. Na przestrzeni wieków zamek stanowił graniczną twierdzę państwa litewskiego co powodowało, że był on przedmiotem częstych ataków i najazdów.



Po II wojnie światowej, w latach 1950, lidzki zamek trafił na listę zabytków architektonicznych, lecz jego ponowne narodziny miały miejsce dopiero po upływie kilu dziesięcioleci. Na początku lat 80. XX wieku ruiny twierdzy zostały zakonserwowane, lecz do renowacji przystąpiono dopiero w roku 2000. Kilka lat temu odnowiono dwie zamkowe baszty, powstały schody dające możliwość wejścia na mury obronne, a na zamkowym terytorium zaczęły odbywać się festiwale rycerskie oraz imprezy kostiumowe.

Pałac Sapiehów w Różanie



Pierwszy zamek w Różanie jako twierdzę nie do zdobycia, jak i świecki pałac, został zbudowany przez Lwa Sapiełę na początku XVII wieku. Wybitny polityk w rezydencji w Różanie organizował przyjęcia dla ambasadorów i królów. Wiek później Alexander Sapieha odbudował zamek, który został zrujnowany podczas wojny północnej. Architekt Jan Becker nadał mu elegancki wygląd, stosując w budownictwie zasady baroku i klasycyzmu.

Na zewnątrz pałac otaczały ogrody, parki i szklarnie. Piękno i luksus pałacu w Różanie zaczęły być porównywane z francuskim Wersalem. Przyczynami zniszczenia pięknego pałacu były wojny i... praczki. Podczas pierwszej wojny światowej w zamku działała fabryka sukna. Z powodu winy pracowników doszło do poważnego pożaru, który doprowadził do zawalenia się ścian. Po II wojnie światowej lokalni mieszkańcy często plądrowali ruiny. Teraz kamienie pałacowe znaleźć można w okolicznych budynkach gospodarczych.

Baszta Kamieniecka



Wieża ma 31 metrów wysokości i mocne ściany o grubości ponad 2,5 metra. Zbudowana została ona pod koniec XIII wieku w stylu romańskim. Służyła do celów obronnych. Na parterze znajdował się zapas jedzenia i studnia. Takie wieże znajdowały się w każdym mieście, ale tylko tej, na całym terytorium Białorusi, udało się przetrwać. Teraz na szczycie wieży znajduje się muzeum historyczne z interesującymi eksponatami i platformą widokową.

Zachowały się pozostałości nakrywającego wieżę żebrowanego sklepienia, na którym od zewnątrz opierała się drewniana galeria służąca do obrony. Wnętrze budowli podzielone było za pomocą drewnianych pomostów na pięć kondygnacji. Od trzeciej kondygnacji w górę wiodą ceglane schody wewnątrz murowanej ściany. Wieża ma cechy charakterystyczne dla stylu wczesnogotyckiego. Pełniła funkcję baszty głównej (donżonu) – najbardziej ufortyfikowanej części zamku.

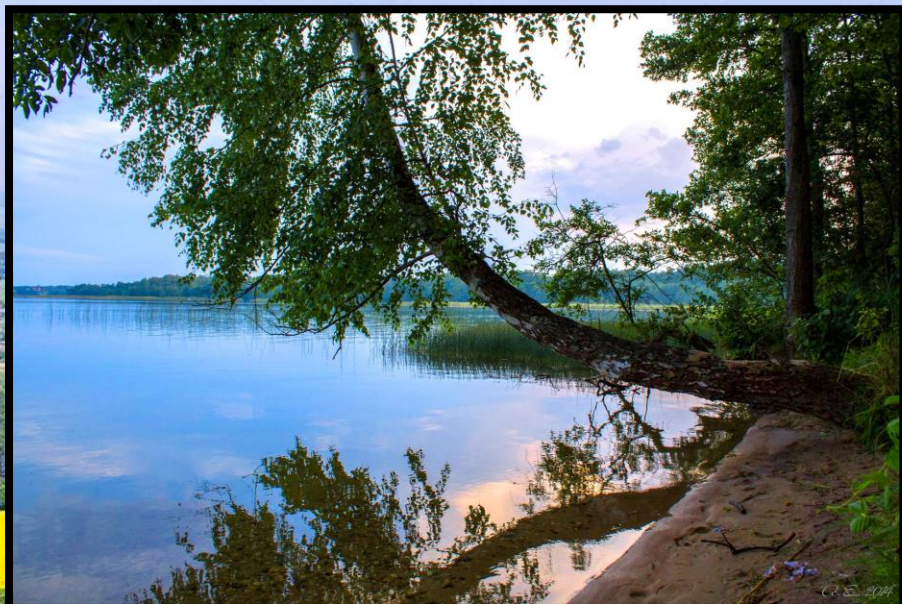
Zamek Lubczyński



Zamek Lubczyński, nazywany także Zamkiem Kiszek i Radziwiłłów, został zbudowany na lewym brzegu Niemna w drugiej połowie XVI wieku we wsi Łubcza. Zamek pojawił się na przełomie dwóch epok – gotyku i renesansu, wchłaniając cechy obu stylów architektonicznych.

Pod koniec XVI wieku nowym właścicielem zamku został Mikołaj Radziwiłł, który postanowił go rozbudować: pojawiły się trzy kamienne wieże i kamienne budynki wewnętrzne. Pozwoliło to przekształcić zamek w pełnowymiarową fortecę obronną. W połowie XVII wieku właściciel zamku został utalentowanym dowódcą, wielki hetman litewski Janusz Radziwiłł, który zasłynął w czasie wojny z Kozakami Bogdana Chmielnickiego w latach 1648-1651. Jednak siły hetmana Iwana Zolotarenko w 1655 roku zniszczyły dwie wieże. Po tym wydarzeniu stracił on na zawsze znaczenie i jako wojskowa fortyfikacja i jako jedna z rezydencji Radziwiłłów.

W 1945 r. rezydencja została zniszczona, a na fundamencie założono szkołę. Obecnie trwa przywracanie wyglądu zamku.



**Kompleks przyrodniczy
„Jeziora” pod Grodnem -
ulubione miejsce wypoczynku
mieszkańców miasta**

**A na koniec chciałabym
zaprezentować
przykładowe
porównanie niektórych
cen na Białorusi i w
Polsce.**



PORÓWNANIE CEN

Ceny na Białorusi i w Polsce

Produkt / sklep	Carrefour	"Ewroopt" (Mińsk)
Mleko (2,5%, 1 l)	3,25	2,10
Ser gouda (1 kg)	18,72	23,54
Pieczarki (1 kg)	7,98	11,88
Filet z kurczaka (1 kg)	17,62	15,40
Cała makrela nie patroszona z głową (1 kg)	19,90	11,21
Schab wieprzowy (1 kg)	17,36	24,13
Wołowina (goleń, 1 kg)	25,92	30,18
Czynsz (miesiąc, mieszkanie 50 m ²)	500-600 zł	do 200 zł



**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY
DO ODWIEDZENIA
BIAŁORUSI!**

Dziękuję za uwagę!

**Z wyrazami głębokiego podziękowania za przedstawione
materiały dla Sz P Liudmiły Harshkovej.**